

FILHARMONIA SUDECKA

koncert

Andrzej Piaseczny -
Kameralnie

03.03.2022

TEATR LALKI I AKTORA

spektakl

TAJEMNICZY
OGRÓD | 7+

27.02.2022

TEATR DRAMATYCZNY

spotkanie

ŚWIETLICA - cykl spotkań dla
dziwaków i przegrywów

7.03.2022

TEATR ZDROJOWY

koncert

Raz Dwa Trzy. Piosenki Agnieszki
Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego

8.03.2022

STARA KOPALNIA

koncert

Kasia Kowalska
25 lat

19.03.2022

WOK

spektakl

Przychodzi baba do lekarza

4.03.2022





DODATEK 25 LUTEGO 2022



TEATR LALKI I AKTORA



MARZEC W TEATRZE LALEK



W tym miesiącu na wałbrzyskiej teatralnej scenie dziecięcej będzie królować klasyka literatury. Zobaczymy „Akademię Pana Kleksa”, „Władcę Skarpetek” i „Czarnoksiężnika z Krainy OZ”, którego premiera odbędzie się 19 marca o 17:00.

CZARNOKSIĘŻNIK Z KRAINY OZ w reżyserii Arkadiusza Klucznika realizowany jest na podstawie

najsłynniejszej amerykańskiej baśni autorstwa L. F. Bauma. Historia opowiada o podróży Dorotki, dziewczynki mieszkającej w stanie Kansas, która dzięki splotowi zdarzeń przenosi się z szarego Kansas do kolorowej, sztucznej i magicznej Krainy Oz. Chcąc odnaleźć drogę powrotną do domu, Dorotka spotyka zarówno dobre, jak i złe postaci. - Jej przyjaciółmi stają się surrealistyczni bohaterowie: Strach

na Wróble, Błaszany Drwal i Lew. Każdy z nich poszukuje fragmentu swojej osobowości i wspólnie z Dorotką przeżywają barwne przygody – mówi Arkadiusz Klucznik, reżyser spektaklu.

Cała historia opisana przez Bauma zdaje się być wyjęta z literatury czy plastyki surrealistycznej. I taką też estetykę obrano w inscenizacji wałbrzyskiego „Oza”. Wszystkie formy i kostiumy, autorstwa Mateusza Mi-

rowskiego, w swoich inspiracjach sięgają do okresu wielkich surrealistów, a szczególnie obrazów Rene Magritte'a.

„Czarnoksiężnik z Krainy OZ” adresowany jest do dzieci w wieku 5+. Na scenie wystąpią: Marta Kaczmarczyk, Rafał Gorczyca, Paweł Kuźma, Filip Niżyński, Bożena Oleszkiewicz, Karolina Bartkowiak, Anna Jezierska, Paweł Pawlik i Kamil Król.

„Czarnoksiężnik z Krainy Oz” - **POKAZY POPREMIEROWE:**

20.03/ niedziela/ 12:30/ Duża Scena
27.03/ niedziela/ 12:30/ Duża Scena

BILETY ON-LINE

bilety.teatrlalek.walbrzych.pl

KASA BILETOWA czynna jest na godzinę przed rozpoczęciem każdego spektaklu, tel. 74 666 73 41

TEATR LALKI I AKTORA
W WAŁBRZYCHU
ul. Jana Brzechwy 16
58-300 Wałbrzych

**REPERTUAR
TEATRU LALKI I AKTORA W WAŁBRZYCHU
MARZEC 2022**

6.03/ niedziela/ 12:30/ Akademia Pana Kleksa/ 7+

13.03/ niedziela/ 12:30/ Władca Skarpetek/ 3+

19.03/ sobota/ 17:00/ Czarnoksiężnik z Krainy Oz/ PREMIERA

20.03/ niedziela/ 12:30/ Czarnoksiężnik z Krainy Oz/ 5+

27.03/ niedziela/ 12:30/ Czarnoksiężnik z Krainy Oz/ 5+/ Międzynarodowy Dzień Teatru

bilety.teatrlalek.walbrzych.pl
Zeskanuj kod QR i kup bilet





W TEATRZE DRAMATYCZNYM CZTERY PREMIERY

Wałbrzyski sezon 2021/22: „nie-szczęśliwy kraj – który potrzebuje bohaterów” buduje opowieści wokół różnych form bohaterstwa i jego upamiętnienia. Zaproszeni do współpracy artyści poszukują odpowiedzi na pytanie: jakiej bohaterki / jakiego bohatera potrzebuje dzisiaj świat? oraz czy jesteśmy gotowi na jej / jego przyjsie?

Druga połowa sezonu 21/22 będzie skupiona wokół indywidualnych wydarzeń i postaci, które na trwałe wpisały się w naszą zbiorową wyobraźnię. Artyści w swoich spektaklach opowiedzą o często niejednoznacznych i bardzo kontrowersyjnym bohaterstwie oraz o tym, jak kształtuje ono nasze postrzeganie świata, wartości europejskich, Polski, czy bardziej lokalnie – Wałbrzycha. Teatr Dramatyczny do współpracy zaprosił twórców, którzy reprezentują różne języki artystyczne, a także pochodzenie kulturowe. Niech bohaterka / bohater tego sezonu, będzie osobą różnorodną i wieloraką – czyli taką, jak my sami.

Pierwsza premiera drugiej połowy sezonu „nie-szczęśliwy kraj – który potrzebuje bohaterów” opowiadać będzie historię politycznego mordu Gabriela Narutowicza. W setną rocznicę zabójstwa pierwszego prezydenta II RP Seb Majewski i Paweł Świątek zastanawiają się, czy każda władza potrzebuje męczennika? Mord polityczny jest drogą do uświęcenia – zarówno mordercy jak i ofiary, w zależności od punktu widzenia i ideologii. Gabriel Narutowicz został zastrzelony kilka dni po swojej nominacji. Jego wybór na prezydenta przez sejm RP przebiegał w trudnej atmosferze. Stronnictwa narodowe i konserwatywne uważały, że pierwszy polski prezydent powinien być wybrany większością polskich posłów, a nie mniejszości narodowych. Prezydent zginął w Zachęcie – najświetniejszej polskiej galerii sztuki, na stałe wpisując się w wyobraźnię zarówno tego miejsca, jak i całego narodu – jako ofiara konserwatywności i zacofania, ofiara siły, która sprzeciwia się postępowi. A jego morderca? Eligiusz Niewiadomski? Kto o nim pamięta? Czym jest bohaterem?

„NARUTOWICZ powiedział: kula, która mnie trafi, niech będzie mądra” premiera już 25 lutego 2022 na Scenie Kameralnej Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu. W spektaklu

wystąpią: Agnieszka Kwietniewska (gościnnie), Joanna Łaganowska, Mikołaj Krzeszowiec i Ryszard Węgrzyn.

Kolejny spektakl premierowy, za ledwie tydzień później, na Dużej Scenie zaprezentuje Jakub Čermák. Młody, czeski reżyser jest założycielem artystycznej grupy „Depresyjne Dzieci Pragną Pieniądzy” działającej w Pradze. Čermák w swojej pracy wykorzystuje klasyczne tematy i teksty („Makropulos”, „120 dni Sodomy”) eksplorując tematy cielesności i queeru, chętnie sięga również po teatr dokumentu, sam często występuje na scenie. Reżyser jest laureatem najważniejszej czeskiej nagrody teatralnej: DNA. Swoją pierwszą pracę w Polsce Čermák opiera na kanonicznym tekście „ANTYGOŃ” Sofoklesa. W jego odczytaniu Antygona występując przeciw władzy nie działa tylko w warstwie symbolicznej, ale przede wszystkim w warstwie realnej – szacunku dla ludzkiego ciała. Ludzkie ciało samo w sobie jest wartością, rodzimy się w ciele, uprawiamy seks cielesnie, krzywdzimy ciało przez samookaleczenie, dokonujemy samospalenia, ale ciało to ciągle tabu. Miłość Antygony do brata też może być tabu, jeżeli tylko padnie na nią

cięż kazirodztwa. Miłość siostry i brata może być tylko uczuciem, nie może być niczym więcej, a przynajmniej w świecie rządzone przez Kreonów – tych antycznych, jak i tych całkiem współczesnych. **„ANTYGOŃA”** we współczesnym odczytaniu już 4 marca na Dużej Scenie. W roli tytułowej wystąpi Irena Sierakowska, w roli Kreona gościnnie Piotr Czarniecki (debiut sceniczny). Ponadto na scenie: Angelika Cegielska, Irena Wójcik, Mateusz Flis, Wojciech Marek Kozak, Czesław Skwarek, Dariusz Skowroński i Wojciech Świeściak.

Pod koniec marca swoją premierę będzie miała ostatnia część tryptyku SUPERSTAR. Aneta Groszyńska i Jan Czapliński wracają do Wałbrzycha i tym razem zajmą się tematem Złotego Pociągu. Przypomnijmy, że poprzednie części rekonstruowały (bądź konstruowały) biografie Gabrieli Zapolskiej i Henryka Sienkiewicza. Wałbrzyskie SUPERSTARY były wielkimi sukcesami. A co nas czeka w trzecim odcinku? Tym razem bohaterem jest Złoty Pociąg.

Czyli historia a nie człowiek, czyli fantazja a nie historia, a na końcu społeczność, która wokół tej historii się zawiązuje. Artyści rekonstruując

opowieść o złotym pociągu przyglądają się wszystkim tym, którzy próbują tę opowieść okiełznać i uczynić swoją, zmonetyzować, zapisać lub przerobić na własną. Jednocześnie sami dalecy są od ukazywania tylko prawdy i powagi. Akcja rozgrywa się na planie filmowym piątej części „Indiany Jonesa”. Spielberg i Harrison Ford pragną jeszcze raz nakręcić historię o niepokornym archeologu, który ratuje świat. Tym razem akcja filmu rozgrywa się pod koniec wojny w mrocznych lasach w okolicach Wałbrzycha. Ale poszukiwanie skarbów okazuje się przygodą zgoła inną niż zaplanowali autorzy Indiany. Próby kręcenia kolejnych scen, są jak odsłanianie kolejnych warstw historii, kompleksów, lęków, aspiracji, ran i marzeń jakie kryją w sobie te rejonny. **W „ZŁOTYM POCIĄGU SUPERSTAR”** zobaczymy Dorotę Furmaniuk, Joannę Łaganowską, Irenę Sierakowską, Michała Kosełę, Rafała Kosowskiego, Piotra Mokrzyckiego i Filipa Perkowskiego. Premiera 25 marca na Dużej Scenie rozpocznie w Wałbrzychu obchody Międzynarodowego Dnia Teatru.

tekst / foto: Teatr Dramatyczny w Wałbrzychu

SZA NIAW SKI	58. SEZON ARTYSTYCZNY 2021/2022 NIESZCZĘŚLIWY KRAJ KTÓRY POTRZEBUJE BOHATERÓW	TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SZANIAWSKIEGO ul. Powstańców 10, 58-100 Wałbrzych tel. 71 44 88 202 / www.teatr-walbrzych.pl ul. Szaniawskiego 1, 58-100 Wałbrzych tel. 71 44 88 202 / www.teatr-walbrzych.pl
<p>NARUTOWICZ powiedział: kula, która mnie trafi, niech będzie mądra</p>		
tekst: pilgrim / majewski reżyseria: Paweł Świątek		389. premiera / 25.02.2022 Scena Kameralna

SZA NIAW SKI	58. SEZON ARTYSTYCZNY 2021/2022 NIESZCZĘŚLIWY KRAJ KTÓRY POTRZEBUJE BOHATERÓW	TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SZANIAWSKIEGO ul. Powstańców 10, 58-100 Wałbrzych tel. 71 44 88 202 / www.teatr-walbrzych.pl ul. Szaniawskiego 1, 58-100 Wałbrzych tel. 71 44 88 202 / www.teatr-walbrzych.pl
<p>ANTYGOŃA</p>		
tekst: Sofokles reżyseria: Jakub Čermák		390. premiera / 4.03.2022 Duża Scena



MARZEC? TO JUŻ WIOSNA?

Filharmonia Sudecka zaprasza na trzy marcowe koncerty symfoniczne. Od pewnego czasu, znowu (!) koncerty mają swoje nazwy. Dlaczego nadaje się tytuły koncertom? Słuchaczom ma być łatwiej wejść w klimat muzyki, którą będą słuchać w piątkowe wieczory w filharmonicznej sali koncertowej przy śródmiejskiej ulicy Juliusza Słowackiego 4 w Wałbrzychu. Trzy różnorodne tematy – wiosna, taniec i daleka północ.

„Wiosna, ach to ty...” to koncert, w czasie którego 11 marca 2022 o godzinie 19:00 usłyszymy Uwerturę do opery „Sroka złodziejka” Gioacchino Rossiniego, słynne „Cztery pory roku” cykl koncertowy Antonio Vivaldiego oraz I Symfonię B-dur „Wiosenną” Roberta Schumanna. Na początek „Sroka złodziejka” Rossiniego. O kompozytorze krąży wiele barwnych, prawdziwych i podkolorowanych opowieści. A to, że był wytrawnym kucharzem i smakoszem, że pisał dużo, za życia zaznał sławy i bogactwa. Jego kompozycje są tak znane, że dawno przestało mieć znaczenie kto jest ich autorem. Taka np. uwertura do opery „Wilhelm Tell”. Posłuchamy uwertury do innej opery Rossiniego, będzie to opera poważna z elementami komicznymi „La gazza ladra” – „Sroka złodziejka”. Napisana dla mediolańskiej La Scali w trzy miesiące, wystawiona została 31 maja 1817 roku. Libretto powstało na kanwie historii zaczerpniętej z życia kiedy to ubogą dziewczynę skazano na śmierć za kradzież kilku srebrnych przedmiotów z serwisu stołowego należącego do rodziny, u której służyła. Po wykonaniu wyroku okazało się, że sprawcą kradzieży była zdomowiona sroka, a skradzione przedmioty odnaleziono w ptasim gnieździe. U Rossiniego zakończenie jest szczęśliwe – nikt nie ginie, ale pełen grozy drugi akt wcale nie zapowiada happy endu. Wróćmy do tytułu koncertu. Muzyka uwertury jest tak pogodna i niemal sielankowa jak pierwsze przejawy wiosennej zieleni. Zarazem gromka i energiczna jak kierujące się ku słońcu przejawy wszędzie budzącego się życia. Sukces opery Rossiniego wynikał między innymi z realizmu fabuły i optymistycznego nastroju. Rossini wybierając libretto odszedł o tematyki mitologicznej, wybrał historię z małomiasteczkowej kroniki sądowej. Tym właśnie dziełem zapoczątkował triumfalny pochód przez operowe sceny takich utworów jak Traviata Verdiego, Halka Moniuszki czy Carmen Bizeta, wszystkie oparte na perypetiach zwykłych. „Sroka złodziejka” Rossiniego stała się... jaskółką zapowiadającą wiosnę, rozkwit dziewiętnastowiecznej sztuki operowej.

„Cztery pory roku” Antonio Vivaldiego rozpowszechnione w dwudziestym wieku należą dzisiaj do najbardziej rozpozna-

walnych utworów muzyki klasycznej na świecie. Oczywiście muzyczna ilustracja rytmu przyrody uzasadnia wystarczająco włączenie cyklu do naszego koncertu z wiosną w tytule. Dodaję jeszcze jedno uzasadnienie, subiektywne. W latach siedemdziesiątych dwudziestego wieku radziecka kinematografia wyprodukowała film oparty na historii Robinsona Crusoe napisanej przez Daniela Defoe. Ilustrację muzyczną stanowiła wyłącznie muzyka Antonio Vivaldiego z genialnego cyklu. Samotność rozbitka, walka o przetrwanie w dziczy, poszukiwanie adekwatnego adresata ludzkiej przyjaźni, radości i trudności, dramaty i zwycięstwa – wszystko to ilustrowała muzyka Vivaldiego. Zachowałem do dzisiaj dreszcz emocji wiążącej motyw muzyczny lata, zimy, wiosny i jesieni, z deszczem, burzą, słońcem, nadzieją, grozą i nieugiętą wolą przetrwania malowniczego rozbitka. Możliwe jest, że każdy z nas ma swoją własną fabułę ilustrowaną Czterema porami roku Antonio Vivaldiego...? W partii solowej usłyszymy Kingę Augustyn, wybitną skrzypaczkę na stałe mieszkającą i koncertującą w USA. Znakomicie wykształcona, cały czas podnosząca swoje umiejętności, muzyk wirtuoz nagrywa dla światowych wytwórni zarówno muzykę baroku, romantyzmu jak i muzykę współczesną. Jej obecność na estradzie Filharmonii Sudeckiej to wielki atut koncertu.

Na zakończenie wiosennego wieczoru usłyszymy I Symfonię B-dur Roberta Schumanna. Dzieło romantyczne powstało w szczęśliwym okresie życia kompozytora tuż po zawarciu małżeństwa z ukochaną Clarą. Do 1841 roku Schumann głównie pianista Symfonią B-dur nazywaną ze względu na pogodny charakter „Wiosenną” rozpoczął okres twórczości, w którym rozwijał swoje zdolności pisania większych form. Orkiestrę Filharmonii Sudeckiej tego wieczora poprowadzi gościnnie Jan Miłosz Zarzycki, dyrygent i dyrektor Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży.

Koncert zatytułowany „Najpiękniejsze tańce świata” 18.03.2022 otworzy przezwaniały, porwijący Danzón No 7 (z 2001 roku) Arturo Márqueza, meksykańskiego kompozytora, który urodził się w 1950 roku. Márquez zasłynął cyklem 8 ośmiu kompozycji opierających się na formie danzónu, tańca wywodzącego się z Kuby, który wyewoluował z habanery. Inny Danzón, No 2 nazywany jest nawet drugim hymnem Meksyku.

Kolejna pozycja w koncercie to „Fantastyczny sklepik z zabawkami”. Kompozycja jest opracowaniem tematów zaczerpniętych z twórczości Gioacchino Rossiniego. Autorem tej jednoaktówki baletowej jest Ottorino Respighi. Ten wybitny kompozy-



tor włoski wielokrotnie w twórczy sposób sięgał do muzyki dawnych mistrzów przywracając ją współczesnemu słuchaczowi. Napisany w 1918 roku „Le boutique fantastique” zawiera motywy taneczne, w tym mazurka, tarantelę, walca czy kankana. Koncert zamyka „La valse” Maurice Ravela. Pisany na zamówienie Diagilewa dla jego rosyjskich teatrów baletowych poemat choreograficzny nie przypadł zleceniodawcy do gustu. Po raz pierwszy wykonano „La valse” jako dzieło czysto orkiestrowe. W kolejnych latach przygotowano choreografię do jednoaktowego baletu, a do dzisiaj powstało kilka wybitnych interpretacji baletowych. Najczęściej jednak „La valse” – apoteoza wiedeńskiego walca wykonywany jest jako utwór koncertowy. Najważniejszą kompozycją wieczoru jest jednak utwór pozostający w bardzo luźnym związku z tańcem... Jest to Koncert wiolonczelowy c-moll Mieczysława Weinberga. Kompozytor polski, żydowskiego pochodzenia, który od 1939 roku mieszkał w Rosji, zmarł w Moskwie w 1996 roku. Na świecie trwa renesans jego muzyki, a nasz koncert jest pierwszą prezentacją jego twórczości w Wałbrzychu. Jako solista wystąpi wybitny wiolonczelista Marcin Zdunik, a Orkiestrę Filharmonii Sudeckiej poprowadzi Bartosz Żurakowski

Trzeci koncert symfoniczny 25.03.2022 nosi tytuł „Skandynawskie zorze” i wydaje się uzasadniony ze względu na znajdujące się w programie: Koncert skrzypcowy Jeana Sibeliusa i dwie Suity „Peer Gynt” Edwarda Griega. Na początek zabrzmi Uwertura „Leonora” nr 3 Ludwiga van Beethovena. Beethoven skomponował jedną operę - Fidelio. Kilukrotnie poprawiana początkowo nosiła nazwę Leonora. Kompozytor napisał aż cztery uwertury do swej jedynej opery. W ciągu piętnastu minut trzeciej wersji uwertury, jeszcze pod



pierwotną nazwą opery udało się zawrzeć cały wachlarz emocji, które przeżywają bohaterowie „Fidelio”, od mroku zwątpienia i rozpacz do światła nadziei i wyzwolenia. W dalszej części koncertu zabrzmi Koncert skrzypcowy Sibeliusa, a partię solową zagra Magdalena Książczyńska, muzyk solista Orkiestry Filharmonii Sudeckiej. Ogromnie wymagający od instrumentalisty koncert jest też okazją do pochwalenia się pięknym tonem, zwłaszcza w niskich rejestrach oraz sprawnością techniczną i fizyczną muzyka. Ogrywany na wszelkie sposoby w trakcie edukacji muzycznej na całym świecie jest koncert Sibeliusa marzeniem skrzypka solisty, by wykonać go z udziałem orkiestry w najlepszy sposób na jaki doświadczenie i umiejętności w danym momencie pozwalają. Czekaemy z ekscytacją na to wydarzenie muzyczne.

Na zakończenie koncertu usłyszymy obie Suity „Peer Gynt” Edwarda Griega. Podobnie jak Sibelius dla Finów jest ojcem muzyki narodowej tak Grieg jest narodowym kompozytorem norweskim. Suita powstała z bogatego materiału muzycznego, który skomponował Grieg na zamówienie Ibsena do dramatu Peer Gynt. Dzisiaj osiem motywów, które wybrał Grieg do swoich obu suit są tak dobrze znane, że zupełnie nie kojarzą się z dramatem Ibsena, w którym mają źródło inspiracji. Nawet te fragmenty akcji dramatu, które rozgrywają się w Afryce w muzyce Griega kojarzą nam się wyłącznie z klimatem dalekiej północy. Słuchaczom pozostawiamy wzruszenia czy to motywem „W grocie Króla Gór” czy „Pieśni Solweigi”... Orkiestrę Filharmonii Sudeckiej poprowadzi gościnnie Mateusz Rusowicz.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii Sudeckiej przy ulicy Słowackiego 4 lub online www.filharmonia-sudecka.bilety24.pl